

Ustanowienie rekrutowego w całej Polsce 1789.

## Warszawski

### NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Dyrekcja Główna Tow. Kred. Ziemi: ogłoszenia „Przy zbliżającym się terminie pobierania procentów od Listów Zastaw, które stowarzyszenie do Prawa w gmachu Dyrekcji Głównej przy ulicy Sto Jerskiej w d. 22 b. m. o godzinie 12 zrana rozpocznie się, pragnąc ułatwić właścicielom Listów Zastaw, zwłaszcza tym, którzy znaczną liczbę mają kuponów, spieszyć pobór należności im przypadających, i że przy składaniu w terminie dopiero powyższym kuponów nie byli narażeni na czekanie długie, dla potrzeby prawem wskazanej porównania kuponów z grzbietami, Dyrekcja oświadcza, iż ktoby chciał w tej mierze przed terminem powyższym dopełnić wyżej wzmiankowany przepis Prawa, może od dnia 10 b. m. zaczawszy, codziennie od godz. 9 zrana do 1ej po południu, złożyć Kuponu swoje w Kasie Dyrekcji Głównej dla ich porównania i sprawdzenia, a z uzyskanym kwitem Interymalnym, zgłosiwszy się w dniu 22 b. m. lub dni następnego do Kasy wypłat, bez najmniejszej zwłoki odliczyć należność swoją.

Dnia 8 Listop. r. b. zesła z tego świata w Wrocławiu ś. p. Pani *Wilhelmina Barchewitz*, niegdyś Przełożona Instytutu naukowego pięci żeńskiej w *Warszawie*. Niepatrała długo przeżyć straty Siostry iedynej, w r. 1824 zmarłej, w której towarzystwie od lat dotychczas nierozłącznie zostając, słodziła sobie życie. Pochlebiała iż pamięć Jej cnot i

rzadkich duszy przymiotów niewygasła ieszcz w sercach osób, które ją tu swą zaszczycały przyjaźnią, a szczególnie tych których edukacja z prawdziwie macierzyńską trudniła się troskliwością, podając to bolesne dla mnie zdarzenie do ich wiadomości, oplakując wraz z całą rodziną moją, stratę najlepszej matki. — *August Barchewitz* Sekre: Wydzia: Lasów w Kom: Rz: P. i S:

Gazety Paryzkie donoszą, że w zeszłym miesiącu w *Madrycie* umarł *Margrabia Bolgida*, a gdy go złożono w trumnę i już postawiono w grobie Kościelnym, powstał (w Hiszpanji nie zagwozdzała trumien i przez niezaki czas zostawia bez nakrycia wiekiem) był bywiem w letargu. Jeszcze żyją ludzie w *Warszawie*, którzy byli świadkami podobnego zdarzenia. Pierwszych dni po koronacji *Stanisława Augusta*, zamieszkał przy ulicy *Podkańskie*, *Tapicer* sprowadzony z Niemiec do ubrania Zamku Królewskiego; nagle zachorował i umarł. Ubrano go w czarne suknie, złożono na katafalku w izbie, odwiedzano ciało iak zwykle przez cały dzień, a na noc izbę zamknięto. Nazajutrz gdy *Dziadek Kościelny* otworzył izbę, nieznajdując trupa na katafalku w trumnie, wybiega z krzykiem na ulicę, zbiera się mnóstwo ludu, wchodzi do izby, sprawdza się doniesienie *Dziadka*; w tem z akierza wychodzi nieboszczyk, a lubo był osłabiony, lecz nietracąc przytomności umysłu, łagodnie

uspokaja strwożonych gości, oświadczaiać, że przed godziną ocucił się, a znalazłszy się w trumnie, przekonał się, że usnął w letargu, i miano go za umarłego. Tak rzadka przytomność umysłu zaszła wszystkim. Tapicer w kilka dni wrócił do zdrowia, a hojnie udarowany od Króla, wkrótce oddał się do swej ojczyzny, lecz Dziadek Kościelny z zbytecznego przełknięcia, zachorował i mimo najtroskliwszego starania Tapicera, zakończył życie. Biednej jego rodzinie Tapicer oddał połowę tego co od Króla otrzymał, i opłacił za wielkie żałobne nabożeństwo odbyte w Kościele *Brygitek* czyli *S. Trójcy*.

Obecna publiczność onegdaj w teatrze narodziła zadowolnioną z dokładnego przedstawienia Dramy *Nienawiść ludzi i żal*, a okrywając oklaskami grę wszystkich Artystów, zaszczyliła przywołaniem JPanią *Ledóchowską* i JP. *Werowskiego*.

Aktorowie *Francuzcy*, od iutra rozpoczynają dawanie widowisk scenicznych, 3 razy w tygodniu, w teatrze *Saskiego Pałacu*. Dotychczasowe ich towarzystwo składają Panowie *Duruisel, Herwe, Filis, Debre, Roie*. Panie *Filis, Belmont, Zuljeni Duruisel*.

W wyszłym z druku Nrze 2 Tomu III *Biblioteki Polskiej*, znajdują się dokończenia artykułów o mowach pogrzebowych, o mniemającym zamachu na życie *Ludwika XVIII* w *Warszawie*, tudzież o instytucje w *Huswyl*, oraz wiadomości literackie ze *Lwowa*, z których umieszczamy następujące wyiątki. *Gazetę Lwowską* od następnego *Stycznia* wydawać będzie *P. Michalewicz* Profesor *Literatury*. Dyrektor teatru polskiego *J.N. Kamiński* ogłosi drukiem przekład traidji *Don Sabatjer*; wkrótce wyjdzie z druku traidja *Mażka* rodu *Dobratyńskich* tłumaczenia Hr: *Starzyńskiego*. Mieszkający teraz w *Galicji* Poe-

ta *Tymon Zaborowski*, ma chęć zostania *Żuizją* i udał się do *starej wsi* gdzie jest *nowicjat* tych zakonników. *P. Alex: Zawada* myśli założyć *Muzeum narodowe*. Już przyciła koło urzędzenia gmachu na *Bibliotekę Osolińskiego*, ulicę, przy której stoi, nazwaną urzędownie ulicą *Osolińskiego*. Gmach mieszczący w sobie tę Bibliotekę złożoną z *pięć* tysięcy tomów, pobity będzie blachą *zelazną* urządzony będzie ogród *angielski*, do którego z sal biblioteczalnych będzie wychód, i gdzie *miłośnicy Literatury* w lecie na *świeżem powietrzu* będą mogli zabawiać się *czytaniem* *Sale* do czytania przeznaczone, mają być *ozdobione* popiersiami *sławnych Polaków*. *Pomysł* waż na te wszystkie urzędzenia *fundusze* nie wystarczają, *Stany* obmyśliły *składkę*.

*P. Robba*, na żądanie powtórzy *introwidowisko* wczorajsze w *Sali Towarzysztwa Dobroczynności*.

Niżej podpisany właściciel *Kawiarni* pod *znakiem* *Kawa Królestwa Polskiego* (*Café de Rojaume de Pologne*) i *fabrykant Czekolady Turynskiej* ma honor donieść *Przez Publiczności*, zaszczycającą go *już od tylu lat łaskawemi względami*, iż w *Fabryce* jego przy *ulicy S. Jańskiej* na *przeciwko Zamku* w *domu* pod *Nro 23*, dostać można *Czekolady* w *najlepszym gatunku* na *następującą cenę*: *Wawiljowa* funt *złp: 6*. *Cynamonki* funt *zł: 4*. *Czekolady zdrowia* (*à la santé*) funt *zł: 4*; na *filizanki* zaś *przedstawia* się *po gro: 20*. — *po* *główniejszych miastach* na *prośbę* *osobom* *życzącym* *sobie* *mieć* *skład* *rzeczonyj Czekolady*, *pod* *warunkiem* *przedawania* *iej* *po* *cenie* *nadmienionej*, *ustępuje* *się* *10* *procentu*.

*Tomasz Crossetto et Comp.*  
**NOWOSCI ZAGRANICZNE.**  
*z Francji.*

*Xie i Xina Orleańscy* złożyli *podziękowanie* *Królowi*, za *mianowanie* *młodego Xcia Namur* *Pułkownikiem* *honorowym* *Igo pułku* *strzelców*. — *Xie Szwarcenberg* *iako* *Kurier* *od dworu* *Austrjackiego*, *spieszący* *do* *Rio*

Janerjo i młody Hrabia *Meternich* iadący  
 z *Wiednia* do *Paryża*, przejeżdżali niedawno  
 przez *Straszburg*. — *Gazeta Kurjer Fran-*  
*cucki* donosi, że *P. Neuman*, który także  
 udał się do *Brazylii*, miał mieć w czasie swego  
 pobytu w *Londynie*, kilka ważnych narad  
 z *P. Kanning*. — Główna dyrekcja Teatru  
*Francuz. w Paryżu*, przyjęła nową Traiedją,  
 nie nagły pożar w wsi *Segan*, 8miu podró-  
 żnych i żona gospodarza zaależli okropną śmierć  
 w płomieniach. — Listy z *Alexandrii* dono-  
 szą, że *Wice Król Egiptu*, przez osobistą  
 uwagę przeciw *Kapudanowi Bassy*, miał u-  
 myślnie wstrzymać tak długo terażniejszą wy-  
 prawę swojej floty do *Morei*, i postanowił  
 zakać póki *Kapudan* nie będzie 3 razy pobi-  
 ty przez *Greków*. — Listy z *Hiszpanii* dono-  
 szą, że tuż nastąpi zima, co jest rzadko-  
 śliwością. — W *Lugdunie* odwiedziła żo-  
 nę pewnego ciesli, swego męża pracującego  
 przy rusztowaniu 5go piętra, gdy już była na-  
 gorze spadła z tak znacznej wysokości, iednak  
 bez najmniejszego uszkodzenia! — *Gazeta Kon-*  
*tykucjonista* donosi między innemi, że Pre-  
 zydent Policji w *Paryżu*, ma teraz 80,000, a ie-  
 go Sekretarz Jeneralny 12,000 franków ro-  
 cznej pensji. — Z *Lisbony* donoszą, że już  
 spokój panuje w *Portugalii*. Obrady izb  
 Senatorów i Deputowanych odbywają się ciągle;  
 iednak jest życzeniem, aby przedsięwzięto wa-  
 żniejsze niż dotąd narady; podano oraz wniosek  
 Cesarza *Don Pedra* podług wszelkich  
 prawnych formalności ogłoszono Królem *Por-*  
*tugalji*. —  
 Kommissja *Jpsarjotów* przesłała rapport do  
 rządu *Greckiego* d. 7 z. m. donosząc o następu-  
 jących wypadkach wojennych w *Attyce*. Od  
 czasu gdy wojsko *Greckie* cofnęło się do *Sala-*

*miny*, byli *Turcy* w mniemaniu iż dobędą  
 twierdzę *Akropolis* przez ustawiczne strzela-  
 nie z armat i puszczanie bomb. Jednak gdy  
 się przekonali że bezskutecznie psują waro-  
 wnie, postanowili przeto opanować niski mur,  
 iednak i to im się nie udało, bo 6 razy z całą  
 siłą nacierali na twierdzę, a zawsze mężnie  
 przez *Greków* zostali odparci. Trupy pozos-  
 tałe na placu, wzniciły fetór nieznosny w ca-  
 łej okolicy. Garnizon *Grecki* w *Akropolis*  
 chcąc się uwolnić od tej nieprzyjemności, we-  
 zwał wojsko *Greckie* zewnątrz twierdzy bę-  
 dące, aby postąpiło ku obozowi *Turków*, dla  
 wzniecenia nieładu między nimi, żeby przez  
 ten czas garnizon mógł pochować poległych  
 żołnierzy wezasie tej walki. Wojsko *Karai-*  
*skiego* odebrawszy to wezwanie, postąpiło  
 natychmiast ku *Eleuzynie*, dokąd miało się u-  
 dać także regularne wojsko Pułkownika *Fa-*  
*bwjego*. Dotąd nieodebrała Kommissja wiado-  
 mości o dalszych wypadkach tego działania, ied-  
 nak spodziewa się że korpus *Grecki* już mu-  
 siał natrzeć na *Turków*. — O zgonie walecz-  
 nego Jenerała *Gaury* potwierdzają listy z *Zan-*  
*te*. Ten bohater wykonał dwie szczęśliwe  
 wycieczki z twierdzy *Akropolis*, i przy dru-  
 giej poległ, zasiliwszy garnizon 500 ludźmi  
 świeżego wojska, przeco spodziewać się na-  
 leży że to sławne miejsce będzie się i nadal  
 mogło bronić od napaści nieprzyjaciela. Wra-  
 zie ostatecznym postanowili *Grecy* raczej wy-  
 sadzić *Akropolis* w powietrze, niż poddać ją  
*Turkom*, lub pozwolić żeby tę twierdzę bar-  
 barzyńcy dobyli szturmem. — Dnia 15 Sierpnia  
 garnizon *Grecki* w *Atenach* wysadził w po-  
 wietrze minę zakopaną w pobliskości *Cytadelli*  
*S. Jerzego*, przeco 100 *Turków* utraciło ży-  
 cie! —

Uważają, że Sułtan teraz zupełnie zmienił  
 sposób swego życia, a nawet zmienionym jest

iego humor; dawniej rzadko ukazywał się publicznie, teraz prawie co dzień widzieć go można w różnych częściach stolicy. Dawniej bywał ponurym i małowimnym, teraz ciągle jest wesoły, żąda się rozrywać i niezważa na otaczające go niebezpieczeństwa. Słychać, że mają nastąpić znaczne zmiany w zwyczajach *Seraiowych*. Kobiety cieszą się nadzieją, że nakoniec przestaną być uważane jako niewolnice.

**DONIESIENIA.**

*Sekwestrator Cyrkułu II.*

Zawiadania Obywateli mieszkających w Warszawie, iż w dniu 14 b. m. ir. pod Nr 2015 i 16 przy ulicy Żyźnej ieden Dom murowany, z Szybnikiem, Łażnią parową, oraz i Cegielnią do tegoż domu należąca, na satysfakcje podatków Skarbowych o godzinie 2 z południa przez publiczną licytacją w iednoroczną dzierżawę wypuszczonym będzie. Wadjum zł: 300, a za licytowaną summę półroczną dzierżawę ma złożyć licytant — *A. Maiewski* Sekwestrator Cyr: IIgo pod Nr 59 mieszkający.

W narożnym domu pod Nr 1855 przy ulicy Zakroczymskiej i Konwiktorskiej, Sklep gdzie teraz Apteka, z mieszkaniem, piwnicami i, t. p. lub bez takowych iest do najećcia od *W. Noey* 1827 r. Bliższa wiadomość w Sklepie wiktuałów obok będącym.

Para koni gniadych angliczowanych iest do zbycia z wolnej ręki; o czem dowiedzieć się można przy ulicy *S. Jerskiej* pod Nro 1778 u *Murgrabiego*.

Niżej podpisany Dom handlowy poleca się z Ostrygami świeżemi Angielskimi, Holenderskimi i Holztyńskimi po słusznym cenach, iako też ze Sledziami, Serdelami, Piklingami tłustemi Kielskimi, Szprotami, Muszlami i wszelkimi gatunkami Ryb morskich. *Hamburg* dnia 21 Listopada 1826 r. — *F. J. Holtzgreve* Wdowa.

Założono Traktjernią przy ulicy *Freta* pod Nro 264 na dole, dostać można Śniadania, Obiady i Kolacji, z Którymi właścicielka tejże, Szanownej Publiczności względem z najpompierniejszą ceną i rychłą usługą poleca się.

Potrzebna iest na wieś o mil 5 Służąca, umiejąca gotować ieso, szyć, prac, prasować, przytym zdalna do utrzymania spizarni, życząca ma zostawić Adres w Drukarni *Kurjera*.

Przy ulicy *Danielowiczowskiej* od Nr 616, iest

*Stacja do najećcia dla Kawalera, przy Góspodarstwie.*

*Upodpisanego przy ulicy Podwał pod Nr 518, można dostać różnych robot platerowanych srebrnem i mosiądzem do Szorów i Pojazdów.*

**J. H i b s.**

*Kawaler, życzy umieścić się za Rządęc domu Pisarza przywatnego, lub do innej czynności, zbrzy 100 talarów kaucji. Wiadomość powziąć można w Drukarni Kurjera.*

Anglik dopiero przybyły do Warszawy, życzy sobie dawać lekcje tegoż języka; każdego czasu może się z nim widzieć w iegoj stacji przy ulicy *Gwardypod Nr 1969* w domu *Pawłowicza*.

Losy do 5tej Klasy 30 Loterji Klas: Nra 5 868 i 9 497. całkowite. — Nr 1,799. 4,770. 5 562. 14,910. 16,876. 16,909. 18 933. 20,632. 22,616. 25,244. i 27,104. ćwierćciowe, zaginęły; wygrana iaka pać może, tylko prawemu właścicielowi wypłaconą będzie.

W hotelu *Europy* przy ulicy *Miodowej*, iest Karciata na 2 Osoby, szafirowo lakierowana, z 8ma kotami, w dobrym stanie będąca, do sprzedania. Wiadomość na 1m piętrze.

Iest do sprzedania lub do wynajęcia Fortepjan mechaniczny *Wiedeński*, o przeszło 5 oktawach, dobrze strzyżymający. Dowiedzieć się przy ulicy *Elektoralnej* pod Nro 748 na rogu ulicy *Orlej* w *Cukierni*.

Sklep z *Stacją*, *Kuchnią*, *Wozownią*, *Stajnią*, i dwa ma *Piwnicami* przy ulicy *Wierzbowej* pod Nro 614. *Lit. B* iest każdego czasu do najećcia.

Do usług *Ekonomicznych* i zastępstwa *Wójta*, potrzebna *Osoba* bezżenna. Posiadający przeto dobre zaświadczenia, zgłoszą się do Drukarni *Kurjera*.

Sklep z pomieszkaniem od Nowego roku w domu z *Stacją* przy ulicy *Nowy świat* Nr 1315 do najećcia. Informacją w tymże domu w Sklepie *Kurjerskim* rzenonym powziąć można.

*Pieseć* pokojowy mały, *brudno kasztanowaty*, *angielskiej*, kusy, uszki uciete, *lapki żółtawe*, zginęły w tych dniach. Kto go odda lub o nim da znać, w *Pałacu Potockich* na *Krakowskie Przedmieście* *Szwajcara*, odbierze nagrodę.

*Suka czarna* z odmianą z gatunku *ogarów*, *szczeniaczka*, zginęła dnia 5 b. m. i r. wieczorem ze swego lub bez znalazła racy ią odprowadzić za nagrodą do handlu *korzennego* przy ulicy *Krakow*; *Przedmieście* Nr 431.

*Teatr. Opera Włoszka w Algierze* dana będzie wtro. Dzi niema żadnego widowiska w stolicy.